

### Święto Patrona Szkoły



#### [OGLĄDAJ ZDJĘCIA](#)

**„Czy wiecie już, kim był Janusz Korczak? Lekarzem, pedagogiem i wychowawcą dzieci, obrońcą praw dzieci, pisarzem, który pisał dla dorosłych i dla dzieci, był dobrym człowiekiem, marzycielem” - tego o swoim patronie szkoły mogli się dowiedzieć uczniowie 9 maja podczas krótkiego apelu przygotowanego przez klasę siódmą.**

Nie była to jedyna atrakcja tego dnia. W jednej z klas na drugim piętrze przygotowana była wystawa poświęcona kulturze narodu żydowskiego, w której Korczak dorastał i przynależność do której stała się przyczyną jego śmierci podczas II wojny światowej.

Siódmoklasiści przygotowali też mały poczęstunek nawiązujący do żydowskich tradycji. Były więc: chałwa, daktyle, migdały, na kawałkach macy serwowana była sałatka ze śledzia, oczywiście po żydowsku. Można też było skosztować koszernych chipsów, przywiezionych prosto z Izraela.

W innej sali można było odbyć spacer ulicami Krakowa i poznać żydowskie synagogi. Nie był to spacer wirtualny, ale gra, którą prowadzili uczniowie z klasy 7, którzy wcześniej zwiedzili Kraków i synagogi odwiedzili rzeczywiście. Teraz mogli podpowiadać graczom, jaką drogę obrać, by grę wygrać.

Szkołę naszego dnia odwiedzili goście: Pan Burmistrz dr hab. Augustyn Ormanty, Pani Teresa Wypiór – odpowiedzialna w Urzędzie Miasta za sprawy oświaty, nasi byli dyrektorzy, czyli: Pani Krystyna Małnowicz Makowska i Pan Andrzej Pawlus. Był też proboszcz parafii w Brodach – O. Izydor Wróblel.

Dzień ten z pewnością przypadł do gustu uczniom szkoły, gdyż w inny sposób mogli poznać osobę Janusza Korczaka. Sami też przyczynili się do innej - niż codzienna - atmosfery, a to za sprawą strojów: wśród chłopców popularne stały się krótkie spodnie, szelki i kaszkiety; dziewczęta niemal wszystkie były w spódnicach lub sukienkach, włosy zaplotły w warkocze, w które wpięły kokardy. Szkoła naprawdę wyglądała tego dnia wspaniale.